



15 kwietnia 2020

OGÓLNOPOLSKIE

PORTALSAMORZĄDOWY.PL

Grożba likwidacji niektórych zakładów komunikacji. Rządowe wsparcie oczekiwane

Sprzedaż biletów komunikacji miejskiej w wielu gminach i miastach spadła w ciągu ostatniego miesiąca o nawet 80-90 proc. Jeśli mocno ograniczająca możliwość korzystanie z autobusów czy tramwajów epidemii COVID-19 potrwa jeszcze 2-3 miesiące, niektórym zakładom komunikacyjnym może grozić nawet likwidacja...

<https://www.portalsamorzadowy.pl/gospodarka-komunalna/grozba-likwidacji-niektorych-zakladow-komunikacji-rzadowe-wsparcie-oczekiwane,171122.html>

Zarząd województwa śląskiego zatwierdził podział środków z RPO na walkę z koronawirusem

Podział 123 mln zł między 27 placówek ochrony zdrowia pod kątem walki z koronawirusem zatwierdził zarząd województwa śląskiego. Fundusze pochodzą przede wszystkim z przesunięć środków inwestycyjnych Regionalnego Programu Operacyjnego Woj. Śląskiego na lata 2014-20.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/ochrona-zdrowia/zarzad-wojewodztwa-slaskiego-zatwierdzil-podzial-srodkow-z-rpo-na-walke-z-koronawirusem,171944.html>

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Częstochowski magistrat instruuje, gdzie wyrzucać maseczki i rękawiczki

Coraz więcej osób nie tylko podczas zakupów używa maseczek i jednorazowych rękawic. I pojawia się problem, bo niektórzy wyrzucają je potem gdzie popadnie: na chodnik czy trawniki.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,25867378,czestochowski-magistrat-instruuje-gdzie-wyrzucac-maseczki-i.html?disableRedirects=true>



Częstochowa. Węzły przesiadkowe nabierają kształtu

Budowa trzech węzłów przesiadkowych przy dworcach w Częstochowie pomimo epidemii idzie do przodu. Węzły mają być gotowe latem.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,84749,25862056,czestochowa-wezly-przesiadkowe-nabieraja-ksztaltu.html?disableRedirects=true>

Częstochowa. Rozpoczyna się budowa ul. św. Brata Alberta i odwodnienia dzielnicy

Zarząd dróg przedstawił harmonogram robót i utrudnień z nimi związanych przy budowie odwodnienia „jednorodzinnej” części Północy.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,84749,25861153,czestochowa-rozpoczyna-sie-budowa-ul-sw-brata-alberta-i-odwodnienia.html>

RKS Raków Częstochowa. Zgoda Ministerstwa Sportu na dotację do modernizacji stadionu

RKS Raków poinformował przed świętami, że w Ministerstwie Sportu jest już pozytywna decyzja o przyznaniu 10 mln zł dofinansowania na przebudowę miejskiego stadionu przy ul. Limanowskiego.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,25868362,rks-rakow-czestochowa-zgoda-ministerstwa-sportu-na-dotacje.html>

MPK Częstochowa. Wróciły całopojazdowe reklamy na autobusach. Pasażerowie nie widzą świata

Kilka lat temu wiele autobusów częstochowskiego MPK było „ozdobionych” reklamami zajmującymi cały bok pojazdu wraz z szybami. Ostatnio był z tym spokój, ale reklamy wróciły.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,84749,25867205,mpk-czestochowa-wrocily-calopojazdowe-reklamy-na-autobusach.html>

DZIENNIK ZACHODNI

Napisali do premiera. W sprawie handlu

Różne są reakcje urzędowe, społeczne, obywatelskie związane z pandemią koronawirusa. Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk wraz z przewodniczącym Rady Miasta Zbigniewem Niesmacznym wysłali do premiera Mateusza Morawieckiego list, w którym dali wyraz swoim wątpliwościom co do skuteczności przyjętych przez rząd rozwiązań dotyczących liczby klientów w sklepach i punktach usługowych

Brakuje lekarzy i pielęgniarek. Wojewoda wzywa do pracy



Dramatyczna sytuacja personalna, zwłaszcza w szpitalach zakaźnych w województwie śląskim, spowodowała, że wojewoda Jarosław Wieczorek w pierwszej kolejności właśnie tam postanowił skierować nowych pracowników – lekarzy i pielęgniarki.

WCZESTOCHOWIE.PL

Bardzo spokojne święta wielkanocne w Częstochowie. Pomogły ograniczenia

Duża większość mieszkank i mieszkańców Częstochowy zastosowała się do rządowych zaleceń w związku ze stanem epidemii i spędziła święta wielkanocne w swoich domach.

<http://wczestochowie.pl/artukul/34997,bardzo-spokojne-swiate-wielkanocne-w-czestochowie.-pomogly-ograniczenia>

RADIOJURA.COM.PL

W Częstochowie ruszyła kolejna społeczna akcja pomocowa

Akcja zainicjowana przez Stowarzyszenie CzęstoKocham ma na celu wsparcie lokalnych przedsiębiorców.

<https://www.radiojura.pl/w-czestochowie-ruszyła-kolejna-spooleczna-akcja-pomocowa.html>

Straż Miejska podsumowała okres świąt wielkanocnych

Drobne zdarzenia i o wiele mniej zgłaszanych próśb o interwencję. Tak Wielkanoc upłynęła zdaniem Straży Miejskiej, którą podsumowuje swoje działania w ostatnich dniach.

<https://www.radiojura.pl/straz-miejska-podsumowala-okres-swiate-wielkanocnych.html>

10 mln złotych na modernizację stadionu Rakowa z Ministerstwa Sportu i Turystyki

Wszystko wskazuje na to, że obiecana pula z Ministerstwa Sportu i Turystyki trafi w końcu do Częstochowy.

<https://www.radiojura.pl/10-mln-zlotych-na-modernizacje-stadionu-rakowa-z-ministerstwa-sportu-i-turystyki.html>



PORTALSAMORZĄDOWY.PL

Groźba likwidacji niektórych zakładów komunikacji. Rządowe wsparcie oczekiwane

- **Od miesiąca odradza się mieszkańcom korzystanie z transportu zbiorowego. W związku z tym drastycznie spadły dochody zarówno samorządowych spółek i zakładów komunikacyjnych, jak i pozostałych przewoźników.**
- **Jeśli chodzi o transport publiczny, w szczególnej trudnej sytuacji znalazły się zakłady i przedsiębiorstwa komunikacyjne w mniejszych miastach i gminach. Pojawiły się już apele do rządu o pomoc finansową.**
- **Likwidacja działalności nie grozi spółkom organizującym komunikację w większych miastach, ale wobec dużego spadku dochodów, niewykluczona jest reorganizacja i cięcia etatów.**

O stratach finansowych wynikających z drastycznego spadku liczby osób korzystających z transportu zbiorowego, pisaliśmy już dwa tygodnie – po ogłoszeniu decyzji o zamknięciu szkół. A ponieważ już dwa dni po tym postanowieniu rząd wprowadził stan zagrożenia epidemicznego (z kolejnymi obostrzeniami), nagle liczba użytkowników komunikacji miejskiej spadła nawet o 80-90 proc.

Chociaż już wtedy spółki, zakłady czy przedsiębiorstwa organizujące komunikację na szczeblu samorządowym odczuwały straty ze sprzedaży biletów, to nie chciały jeszcze szacować i komentować, do czego ów brak pasażerów może doprowadzić za kilka tygodni.

- Podsumowywanie finansowego wpływu pandemii koronawirusa na funkcjonowanie transportu publicznego będzie możliwe po powrocie do normalnego funkcjonowania. Dziś – w czasie wprowadzania zmian i ograniczania komunikacji praktycznie z dnia na dzień – próby szacowania jakichkolwiek kwot byłyby nieodpowiedzialne i przypominałyby „wróżenie z fusów” – stwierdził Bartosz Trzebiatowski, rzecznik prasowy Zarządu Transportu Miejskiego w Poznaniu.

Na sprzedaży biletów tracą miliony

Bardziej szczegółowe wycieszenie strat przedstawił już w kwietniu w wywiadzie dla PortalSamorządowy.pl skarbnik miasta Łódź Krzysztof Mączkowski, także przewodniczący Komisji Skarbników Unii Metropolii Polskich.

- Za wcześniej na całościowe dane, ale już wiemy, że miesiąc marzec przyniósł nam np. ponad 8 mln strat w komunikacji. To strata z tytułu braku sprzedaży biletów – zaznaczył Krzysztof Mączkowski.

Straty liczą też inni – Jeszcze na początku tego roku nasz dochód mieścił się w przedziale 1,5-2,5 mln zł na dzień. Dzisiaj to maksymalnie ok. 300 tys. zł – powiedział nam Sebastian Kowal z Zarządu Transportu Miejskiego w Krakowie.

Plan wpływów ze sprzedaży biletów (bez opłat za przejazdy bez biletów) szczyńskiego Zarządu Dróg i Transportu Miejskiego na marzec wyniósł blisko 6,6 mln zł, na kwiecień – prawie 6,9 mln zł, a maj – ponad 6,9 zł. Tymczasem marzec zamknięto wpływami na poziomie ok. 4 mln zł, co oznacza ponad 2,5 mln zł straty.



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

- Szacujemy, że niewykonanie wpływów w kwietniu i maju jeszcze się powiększy - poinformował Krzysztof Miler, dyrektor Zarządu Dróg i Transportu Miejskiego w Szczecinie.

W Częstochowie jeszcze konkretnych kwot podawać nie chcą. - Kryzys przyszedł na przełomie marca i kwietnia, stąd trzeba poczekać na bilans. Mamy nadzieję, że właśnie kwiecień będzie ostatnim miesiącem zmagania się z obecną sytuacją. Dopiero po dokładnym przeliczeniu wartości księgowych za wskazane miesiące będziemy mogli przekazać informacje, jakie i w których sektorach wystąpiły straty - zwraca uwagę Maciej Hasik, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu w Częstochowie.

Oczywiście w przypadku zakładów działających w mniejszym zakresie i na mniejszej liczbie linii nie są to aż tak duże kwoty. Mogą być jednak znacznie bardziej dotkliwe i mieć poważniejsze konsekwencje dla dalszego funkcjonowania niż dla spółek organizujących transport zbiorowy w dużych miastach z budżetami liczonymi w miliardach. Dla mniejszych zakładów obecny kryzys może okazać się zabójczy, dlatego to one szczególnie mocno liczą na pomoc państwa.

Pozostali tylko dojeżdżający do pracy

Z apelem do rządu i parlamentarzystów w tej kwestii wystąpiła już m.in. gmina Rędziny (woj. śląskie) i kierownictwo tutejszego Gminnego Zakładu Komunikacyjnego. To jedna z bardzo nielicznych gmin wiejskich z własną komunikacją autobusową (i to już od 1991 r.).

W obecnych realiach przychody GZK spadły w porównaniu do okresu sprzed epidemii koronawirusa także o ok. 80 proc. Jak podkreślił kierownik zakładu Adam Wołski, pozostali właściwie tylko pasażerowie, którzy autobusem muszą dostać się do pracy. A nałożone odgórnie ograniczenie dotyczące maksymalnej liczby pasażerów w autobusie do połowy miejsc siedzących czyni komunikację gminną trudniejszą w realizacji.

Czytaj [Transport w gminach wiejskich można ocalić teraz lub budować od podstaw po epidemii.](#)

- Nasz zakład utracił miesięcznie przychody w wysokości co najmniej 65 tys. zł z tytułu sprzedaży biletów miesięcznych (z uwzględnieniem dopłaty z urzędu marszałkowskiego) oraz 35 tys. zł z tytułu sprzedaży biletów jednorazowych. Przychód spadł więc o 100 tys. zł. w skali miesiąca - wylicza Adam Wołski, kierownik GZK - Wszystkie koszty stałe pozostają bez zmian, poza wydatkami na paliwo, które - poprzez zmianę rozkładu jazdy na "tymczasowy" - uda się nieco ograniczyć. Przychody zakładu na kwiecień to jedynie ok. 25 tys. zł. Zabraknie 75 tys. zł!

Kierownik otwarcie mówi, że jeśli sytuacja nie zmieni się w najbliższych miesiącach, GZK grozi likwidacja. Stąd apel o wsparcie finansowe ze strony rządu, bo gmina z rocznym budżetem na poziomie 40-50 mln zł może nie być w stanie uczynić tego tylko we własnym zakresie.



Więksi przetrwają - ale jakim kosztem?

Dużym spółkom miejskim likwidacja raczej nie grozi. Ale niewykluczone, że - w celu pokrycia części strat - zdecydują się na reorganizację, w tym cięcia etatów.

- Na pewno czekają nas w niedalekiej przyszłości ciężkie czasy, jeśli chodzi o transport zbiorowy. Na razie nie było jednak mowy o ograniczeniu zatrudnienia. Mamy nadzieję, że do tego nie dojdzie - przyznał Sebastian Kowal z ZTM w Krakowie.

Krakowska komunikacja publiczna liczy, że budżet miasta przyjdzie z pomocą.

- Wiceprezydent Kulig nam to wyjaśnił. Jakby nie patrzeć komunikacja miejska to "szkielet" Krakowa. Jeśli chcemy stać codziennie w korku, to możemy podróżować własnym samochodem. Ale żeby przemieścić się szybko z punktu „a” do punktu „b”, wybieramy najczęściej rower albo właśnie komunikację miejską. To podstawa. Sam prezydent powiedział, że trzeba będzie zrezygnować z inwestycji, który nie są dofinansowane w jakimś wielkim stopniu. Mamy nadzieję, że uda się z tego trochę "wyciągnąć" na transport zbiorowy - dodał Kowal.

Zobacz [Specjalne autobusy dla personelu medycznego. Niektóre samorzędy już je uruchomiły.](#)

W przypadku Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego sp. z o.o. w Częstochowie, podlegającego Miejskiemu Zarządowi Dróg i Transportu, wszystkie zależy od skali zjawiska.

- Od tego, w jakich przedziałach będą się kształtować straty, uzależniamy jakiegokolwiek późniejsze działania. Żeby dobrze ocenić skalę zjawiska, potrzebne jest porównanie miesiąc do miesiąca: lutego, marca i kwietnia - skomentował Maciej Hasik z MZDIT w Częstochowie.

Ale nawet ci więksi przewoźnicy oczekują wsparcia od rządu. Już w połowie marca apel do premiera o pomoc finansową rządu dla spółek komunalnych wystosował Związek Miast Polskich. Zwrócił w nim uwagę, że choć podejmowanie działań dla zapobiegania rozszerzania epidemii jest priorytetem, nie można zapominać o takich usługach komunalnych jak dostarczanie ciepła i wody, odbiór odpadów czy zagwarantowanie transportu zbiorowego. W przypadku przedsiębiorstw komunikacyjnych wnioskowano o rekompensaty z tytułu utraconych dochodów.

Członkowie rządu przekonują, że nad tarczą antykrzysową obejmującą pomoc dla JST już pracują - i niebawem przedstawią projekt ustawy.



Zarząd województwa śląskiego zatwierdził podział środków z RPO na walkę z koronawirusem

Podział 123 mln zł między 27 placówek ochrony zdrowia pod kątem walki z koronawirusem zatwierdził zarząd województwa śląskiego. Fundusze pochodzą przede wszystkim z przesunięć środków inwestycyjnych Regionalnego Programu Operacyjnego Woj. Śląskiego na lata 2014-20.

Jak wynika z informacji rozesłanej we wtorek (14 kwietnia) przez biuro prasowe urzędu marszałkowskiego woj. śląskiego, rozdysponowane pieniądze zostaną przeznaczone m.in. na zakup wyposażenia, modernizacje infrastruktury, środki ochrony osobistej, środki dezynfekcyjne i urządzenia do dezynfekcji, a także materiały do diagnostyki – pod kątem leczenia pacjentów w stanie zagrożenia życia wynikającego z zaostrzenia choroby Covid-19 oraz pacjentów zakażonych SARS-CoV-2.

Największe inwestycje, po ponad 10 mln zł, będą mogły zrealizować: Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu oraz Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 3 w Rybniku. Na wydatki pierwszej z tych placówek, będącej głównym centrum urazowym w woj. śląskim, zabezpieczono 10,8 mln zł, do drugiej – 10,2 mln zł.

Znaczne środki będą mogły wykorzystać też Szpital Rejonowy w Raciborzu (9,3 mln zł), Zespół ZOZ w Cieszynie (7,9 mln zł), Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Jastrzębiu-Zdroju (7,7 mln zł), Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Częstochowie (7,6 mln zł), Górnośląskie Centrum Medyczne w Katowicach (6,5 mln zł) czy Miejskie ZOZ w Żarach (6,4 mln zł).

Na wydatki Górnośląskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach zabezpieczono 4,8 mln zł, szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej – 3,4 mln zł, a tyskiego szpitala specjalistycznego Megrez, który jest największym jednoimiennym szpitalem zakaźnym w regionie – 2,9 mln zł.

Fundusze ze śląskiego RPO pod kątem walki z koronawirusem otrzymają też szpitale miejskie i powiatowe w: Bytomiu, Chorzowie i Zawierciu (gdzie działają oddziały zakaźne), a także w Myszkowie, Sosnowcu czy Częstochowie, pogotowia ratunkowe: wojewódzkie w Katowicach oraz bielskie i cieszyńskie, a także szpital MSWiA w Katowicach.

Kwota 3,5 mln zł wesprze Śląski Park Technologii Medycznych, prowadzony przez miasto Zabrze i fundację Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu, którego laboratorium jest jednym z miejsc wykonywania testów pod kątem koronawirusa. Według wcześniejszych informacji dotacja pozwoli sfinansować zakup sprzętu umożliwiającego zwiększenie liczby wykonywanych testów (zapewnienie wkładu własnego 0,5 mln zł zadeklarowała Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia).

Biuro prasowe woj. śląskiego nie wyjaśniło metodologii podziału środków między poszczególne podmioty. Uściśliło, że na rozdysponowaną przez zarząd woj. śląskiego kwotę 123 mln zł składają się: 105 mln zł bezpośrednio z Regionalnego Programu Operacyjnego Woj. Śląskiego, 12 mln zł z budżetu państwa (wkładu do RPO) oraz 6 mln zł wkładu beneficjentów.



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

Samorząd woj. śląskiego zatytułował informację o podziale środków z RPO "Kolejne miliony na zdrowie". Chodzi o kluczową część funduszy śląskiego RPO przesuniętych pod kątem walki z koronawirusem – po zgodzie Komisji Europejskiej z 8 kwietnia br. – z niewykorzystanych dotąd przede wszystkim inwestycyjnych części RPO.

Ogółem 8 kwietnia KE zatwierdziła zmianę przeznaczenia w RPO kwoty 75 mln euro, czyli ponad 320 mln zł – pod kątem doposażenia szpitali oraz wsparcia firm z regionu. Zwiększono wówczas tzw. alokację osi priorytetowych: rewitalizacja oraz infrastruktura społeczna (zwiększenie o 23,7 mln euro), włączenie społeczne (o 14,9 mln euro) oraz konkurencyjność małych i średnich przedsiębiorstw (o 33 mln euro).

Obecne środki na wsparcie placówek ochrony zdrowia pochodzą z przesunięć do dwóch pierwszych z tych osi. Do pierwszej z nich przesunięto niewykorzystane środki pierwotnie skierowane na finansowanie projektów z dziedzin: nowoczesna gospodarka, ochrona środowiska i efektywne wykorzystanie zasobów oraz transport. Drugą zasilono środkami pierwotnie kierowanymi na działania z dziedziny: regionalne kadry gospodarki opartej na wiedzy.

Wcześniej regionalny samorząd na wsparcie szpitali i pogotowia w walce z koronawirusem wydał ponad 3,4 mln zł z budżetu województwa oraz ponad 3,7 mln zł dodatkowej dotacji budżetowej.

Samorządowi woj. śląskiego podlega łącznie 45 podmiotów leczniczych – najwięcej w Polsce. 22 z nich to placówki zakwalifikowane do sieci szpitali.





GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Częstochowa. Rozpoczyna się budowa ul. św. Brata Alberta i odwodnienia dzielnicy

Zarząd dróg przedstawił harmonogram robót i utrudnień z nimi związanych przy budowie odwodnienia "jednorodzinnej" części Półmocy.

Dotąd Miejski Zarząd Dróg i Transportu nie publikował takich szczegółowych informacji. Zazwyczaj mieszkańcy dowiadawali się o utrudnieniach ledwie kilka dni wcześniej. Teraz jednak dzięki harmonogramowi (o ile prace będą z nim zgodne) nic nie powinno ich zaskoczyć.

W „jednorodzinnej” części Półmocy powstaną dwa zbiorniki chłonno-odparowujące: jeden na końcu ul. Lawendowej i drugi na Hiacyntowej. Zbudowana na nowo zostanie główna ulica dzielnicy, św. Brata Alberta – od Pileckiego do Makuszyńskiego. Po obu stronach jezdni powstaną chodniki, przewidziano też dwukierunkową drogę rowerową. Poza ul. św. Brata Alberta wybudowane będą też Lawendowa i Hiacyntowa, w ich przypadku drogowcy przewidzieli chodniki po jednej stronie jezdni.

– To inwestycja bardzo potrzebna mieszkańcom i mieszkańcom okolic ul. św. Brata Alberta, zarówno ze względu na dotychczasowy brak właściwego odwodnienia, jak i wymagający poprawy stan lokalnych dróg w tej części dzielnicy Północ. Dzięki temu, że zadanie jest realizowane kompleksowo, oba problemy, na które zwracali uwagę także miejscy radni, zostaną rozwiązane – podkreśla prezydent miasta Krzysztof Matyjaszczyk.

Z opublikowanego harmonogramu wynika, że przez cały kwiecień na ul. Hiacyntowej będzie zwężenie jezdni, a w drugiej połowie miesiąca zwężona do jednego pasa zostanie Lawendowa. Na Lawendowej taka organizacja ruchu ma też obowiązywać w pierwszej połowie maja. W tym miesiącu drogowcy mają się pojawić na ul. św. Brata Alberta, gdzie przewidziano zawężenie jezdni najpierw od nr. 48 do nr. 75/77. W maju ma zostać także wyłączony ruch autobusowy.

Od pierwszej połowy maja na ul. Hiacyntowej roboty mają się już odbywać na całej szerokości jezdni, przez co dojazd będzie mocno utrudniony. W drugiej połowie miesiąca taka sama organizacja ruchu będzie obowiązywać także na ul. Lawendowej.

Pełny harmonogram wraz z rodzajem prowadzonych robót dostępny jest [TUTAJ](#).





Częstochowski magistrat instruuje, gdzie wyrzucać maseczki i rękawiczki

Coraz więcej osób nie tylko podczas zakupów używa maseczek i jednorazowych rękawic. I pojawia się problem, bo niektórzy wyrzucają je potem gdzie popadnie: na chodnik czy trawniki.

Coraz częściej zwracają nam na to uwagę czytelnicy, przysyłając zdjęcia z różnych dzielnic Częstochowy. Problem dostrzegł już zresztą Urząd Miasta. Wydział Ochrony Środowiska oraz Częstochowskie Przedsiębiorstwo Komunalne przypomniały o zasadach wyrzucania zużytego sprzętu ochronnego – są to wytyczne Ministra Klimatu oraz Głównego Inspektora Sanitarnego.

Odpady wytworzone przez osoby zdrowe, takie jak środki zapobiegawcze (maseczki, rękawiczki) stosowane np. w miejscu pracy, komunikacji miejskiej, w trakcie zakupów, w celu minimalizacji ryzyka zarażenia i rozprzestrzeniania się koronawirusa, powinny być wrzucane do pojemnika/worka na odpady zmieszane.

Także osoby zdrowe objęte kwarantanną domową, maseczki, rękawiczki i inne środki ochronne powinny zbierać w workach, które po zawiązaniu wrzucane są do pojemnika lub worka na odpady zmieszane.

„Stosujmy się do tych zaleceń – nie utrudniajmy pracy ekipom wywożącym odpady” – apeluje częstochowski magistrat.

MPK Częstochowa. Wróciły całopojazdowe reklamy na autobusach. Pasażerowie nie widzą świata

Kilka lat temu wiele autobusów częstochowskiego MPK było "ozdobionych" reklamami zajmującymi cały bok pojazdu wraz z szybami. Ostatnio był z tym spokój, ale reklamy wróciły.



Kilka lat temu widok autobusu czy tramwaju oklejonego reklamami obejmującymi także boczne szyby nikogo w Częstochowie nie dziwił. Autobusy były atrakcyjnym nośnikiem reklamowym i MPK chętnie udostępniało boki pojazdów. Reklamy jednak stanowiły kłopot dla pasażerów, bo oklejone szyby znacznie utrudniały widoczność, a samo spoglądanie przez szybkę zaklejoną reklamą było nieprzyjemne.

Jednak od kilku lat takich pojazdów w mieście praktycznie nie było. – Wynikało to z faktu, że stary tabor (jeszcze w trakcie eksploatacji przed wyparciem go poprzez dostawy nowych solarisów czy manów) był nieatrakcyjnym nośnikiem – wyjaśnia rzecznik MPK Maciej Hasik.

Na rezygnację z reklam na szybach autobusów i tramwajów nalegali też niektórzy radni.

Jeśli w ostatnich latach pojawiały się reklamy na autobusach, to były umieszczane zazwyczaj pod tylną szybą. Teraz w mieście znów można spotkać autobusy, których lewy bok jest w całości pokryty reklamami. W taki sposób promuje się np. salon rowerowy, a na innym z autobusów można zauważyć herb częstochowskiego Włókniarza. Jak tłumaczy rzecznik MPK, liczba takich pojazdów jest znikoma. Spośród stu kilkudziesięciu pojazdów aktualnie tylko siedem krótkich autobusów jest oklejonych reklamami całopojazdowymi, także jeden przegubowiec został oklejony. Wliczając mniejsze reklamy, łącznie na 33 autobusach promują się firmy.

– Takie reklamy są montowane na starszych pojazdach, nie takich, które są na gwarancji czy tuż po niej. Nowe, kilkuletnie pojazdy są wyłączone z przeznaczenia do pełnienia roli nośników jakichkolwiek reklam zewnętrznych. MPK dopuszcza takie całociowe reklamy tylko na zasadzie barteru lub w przypadku zamówienia komercyjnego, które jest opłacalne dla spółki – podkreśla Maciej Hasik.

Z informacji na stronie internetowej częstochowskiego MPK wynika, że „reklama całopojazdowa na autobusie krótkim jest eksponowana po lewej stronie autobusu krótkiego na powierzchni blacharskiej łącznie z szybami i tyle łącznie z szybami, po prawej stronie tylko na powierzchni blacharskiej”. Taka usługa, w zależności od długości, kosztuje od 635 do 972 zł miesięcznie. Jest to kwota netto.

MPK przekonuje, że nie nastąpi wysyp oklejonych autobusów. – Naduzyciem byłoby mówić o jakimś stałym trendzie w tym względzie, tym bardziej że MPK cały czas modernizuje tabor autobusowy czy tramwajowy, a to siłą rzeczy zmniejsza spektrum działań. Np. dziesięć nowych twistów, które zastąpią „105-tki”, nie będzie mogło pełnić roli nośników reklam częściowych czy całociowych zewnętrznych minimum przez okres gwarancji i czas trwałości projektu unijnego – wyjaśnia rzecznik przewoźnika.



RKS Raków Częstochowa. Zgoda Ministerstwa Sportu na dotację do modernizacji stadionu

RKS Raków poinformował przed świętami, że w Ministerstwie Sportu jest już pozytywna decyzja o przyznaniu 10 mln zł dofinansowania na przebudowę miejskiego stadionu przy ul. Limanowskiego. - Choć radosna, to nieoficjalna informacja - zastrzegali w poświęcony wtorek, 14 kwietnia miejscy urzędnicy. Nadal jednak miasto nie może podpisać umowy ze zwycięzcą przetargu.

Z radością informujemy, że Zespół do spraw opiniowania wniosków o dofinansowanie zadań inwestycyjnych ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w Ministerstwie Sportu i Turystyki, zaopiniował pozytywnie przyznanie miastu Częstochowa dofinansowanie na modernizację MSP Raków w wysokości 10 mln zł. Taki wpis na oficjalnej stronie klubowej pojawił się 10 kwietnia. – To fantastyczna informacja dla Klubu, kibiców, ale także dla przedstawicieli miasta Częstochowa. Na podziękowania przyjdzie co prawda jeszcze czas, ale bez wątplenia jest to sukces większej grupy ludzi. Z naszych informacji wynika, że pozytywne zaopiniowanie zadania dotyczącego przebudowy MSP „Raków” skutkować będzie podpisaniem w najbliższych dniach umowy pomiędzy miastem a Ministerstwem. To kolejny ważny krok w kierunku powrotu drużyny na Limanowskiego – zakomunikował na internetowej stronie klubu Maciej Kołodziejczyk, przewodniczący rady nadzorczej Rakowa. – Jeżeli chodzi o dotację z ministerstwa, nie mamy jeszcze oficjalnego komunikatu, ale wierzymy, że sprawa jest w MSiT na ostatniej prostej i umowa do podpisu w najbliższym czasie do nas dotrze – odpowiadał na nasze pytanie we wtorek, 14 kwietnia rzecznik magistratu Włodzimierz Tutaj. – Wiemy, że klub o pozytywnej dla Częstochowy decyzji komisji ministerialnej dotyczącej akceptacji naszego zmodyfikowanego wniosku został już nieoficjalnie poinformowany. Wsparcie inwestycji zgodnie z nim ma być rozłożone na dwa lata – 5 mln zł w 2020 r. i kolejne 5 mln w 2021. Czekamy teraz na potwierdzenie tego faktu i możliwość podpisania umowy.

Niestety, do tej pory nie wiadomo, co z umową na wykonanie modernizacji. Przypomnijmy: jeden z uczestników przetargu złożył protest w Krajowej Izbie Odwoławczej. – Miasto do tej pory nie ma informacji dotyczącej terminu rozprawy przed Krajową Izbą Odwoławczą. Liczymy, że po komunikacie, w którym KIO informowała, że przygotowany został tymczasowy tryb orzekania Izby, wkrótce rozpocznie się wyznaczanie terminów zaległych rozpraw. Jak zastrzega KIO, tego rodzaju procedowanie wymagało dokonania zmian organizacyjnych (które zostały już przygotowane) i legislacyjnych (które są w trakcie uzgadniania). Gdyby okazało się, że zaległości Izby są duże i termin może być odległy, miasto będzie szukać możliwości przyspieszenia tej procedury. W interesie miasta oraz klubu jest to, aby mimo obecnej trudnej sytuacji związanej z epidemią – jak najszybciej można było podpisać umowę wykonawczą. To warunek rozpoczęcia przez wykonawcę stosownych prac w terenie i zlecenia uzupełnień projektowych, związanych z obecnym zakresem inwestycji – informuje rzecznik częstochowskiego urzędu miasta.



Częstochowa. Węzły przesiadkowe nabierają kształtu

Budowa trzech węzłów przesiadkowych przy dworcach w Częstochowie pomimo epidemii idzie do przodu. Węzły mają być gotowe latem.

Wykonawca węzłów przesiadkowych w Częstochowie, pomimo trwającej epidemii kontynuuje prace. – Prace budowlane w obrębie dworców: Częstochowa Główna (od ul. Piłsudskiego), Stradom PKP i Raków PKP są na tyle zaawansowane, że z placów budowy powoli wyłania się ostateczny kształt każdego z powstających centrów – mówi rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg i Transportu Maciej Haśik.

Budowa węzłów to nie tylko uporządkowanie terenu i budowa miejsc parkingowych w pobliżu dworców. Wszystkie dworce zostaną połączone drogami rowerowymi, ich łączna długość to ok. 10 km. Przebudowane zostały także sieci podziemne. W budowę węzłów włączono także przebudowy dróg i chodników. Dzięki temu całkowicie odmieniona zostanie ul. Piłsudskiego, która swoim wyglądem będzie nawiązywać do Alei NMP. Udało się też wyremontować fragment ul. Pułaskiego, na której powstało rondo. Prace objęły też dkwer Junaków i ul. Rejtana. Elementem włączonym w budowę węzłów przesiadkowych są także elektroniczne tablice, które od kilku tygodni działają na pięćdziesięciu przystankach w Częstochowie.

Wartość robót przy węzłach wyniesie ok. 69 mln zł, z czego 27,5 mln zł to dofinansowanie ze środków europejskich.



DZIENNIK ZACHODNI

Napisali do premiera. W sprawie handlu



Janusz Strzelczyk
j.strzelczyk@dz.com.pl

Częstochowa

Różne są reakcje urzędowe, społeczne, obywatelskie związane z pandemią koronawirusa.

Prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk wraz z przewodniczącym Rady Miasta Zbigniewem Niesmacznym wysłali do premiera Mateusza Morawieckiego list, w którym dali wyraz swoim wątpliwościom co do skuteczności przyjętych przez rząd rozwiązań dotyczących liczby klientów w sklepach i punktach usługowych.

Niepokój przedstawiciele władz samorządowych Częstochowy budzi widok kolejek tworzących się przed sklepami. W takich kolejkach niezadko trudno o zachowanie zalecanej odległości między osobami - nie zawsze wynika to z braku ostrożności, ale także z ograniczeń przestrzennych. Sądzę wysuwane przez autorów listu propozycje korekty obecnie obowiązujących rozwiązań.



Straż Miejska pomogła w dostarczeniu paczek na śniadanie wielkanocne

Piszą oni m.in. „Być może problem rozwiązałyby określenie maksymalnej liczby klientów w sklepie o danej powierzchni handlowej, a nie przeliczanie limitu osób biorących zakupy w zależności od liczby kas. Wtedy kolejki na zewnątrz byłyby krótsze, a mieszkańcy i mieszkańcy mieliby czas na wybór potrzebnych towarów”. W liście jest też sugestia rozważenia zmian

w obecnym funkcjonowaniu urzędów pocztowych. Częstochowscy samorządowcy obawiają się bowiem, że obecny tryb ich działania przyczynia się do powstawania kolejek osób chcących odebrać przesyłki na pocztce, a to w oczywisty sposób nie sprzyja ochronie przed wirusem. Pandemia koronawirusa wymusza zmiany w organizacji pracy wielu instytucji i urzędów.

Tak też jest w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Częstochowie. Budynki MOPS są zamknięte dla osób postronnych; na spotkanie osobiste można umówić się tylko telefonicznie i tylko w bardzo szczególnych przypadkach.

Wnioski o udzielenie pomocy można zgłaszać telefonicznie. W sprawach świadczonych udzielanych przez Rejo-

nowe Zespoły Pomocy Społecznej:

RZPS Nr 1, Aleja Niepodległości 20/22, tel. (34) 370 94 04

RZPS Nr 2, ul. ks. Stanisława Staszica 10, tel. (34) 344 49 44.

W sprawach dotyczących osób z niepełnosprawnościami tel. 34 363 18 19, 34 363 95 06.

W sprawach dotyczących pieczy zastępczej tel. 34 372 42 24. W sprawach usług:

tel. 34 372 42 03 - usługi opiekuńcze i specjalistyczne

tel. 34 372 42 04 - stypendia

i zasiłki szkolne,

tel. 34 372 42 22 - domy pomocy społecznej, pomoc w postaci żywienia

tel. 34 372 42 20 - ośrodki wsparcia

W sprawach osób bezdomnych: tel. 34 324 38 22, pomoc dla rodzin zagrożonych przerwaniem; tel. 34 372 42 02.

Wnioski można kierować także drogą pocztową oraz elektroniczną na adres e-mail

mops@czestochowa.um.gov.pl

W tym trudnym czasie liczy się każda pomoc, każda akcja, która jest wsparciem dla

osób znajdujących się w szczególnej sytuacji. Częstochowscy strażnicy miejscy

zawsze służą pomocą miesz-

kańcom. Teraz można na nich liczyć niemal w każdej sytuacji. Wspólnie z Fundacją

Adullam zorganizowali akcję „Śniadanie wielkanocne”. Ta akcja charytatywna organizowana jest od kilku lat przez

Partnerstwo na Rzecz Aktywności Lokalnej „Stare Miasto - Nowe Życie”. Fundacja

Chrześcijańska Adullam przygotowała ok. 350 paczek wielkanocnych dla osób starszych,

schorowanych samotnych i z konieczności przebywających w domu ze względu na stan zdrowia. Kto mógł - obojętnie odbierał paczki w siedzibie

fundacji Adullam przy ul. Krakowskiej. Akcją wydawania paczek zabezpieczali częstochowscy strażnicy miejscy.

Straż Miejska rozwoziła również w Wielką Sobotę

paczki (ponad 40) z artykułami spożywczymi i potrawami

wielkanocnymi. Paczki trafiły do osób samotnych i chorych,

kóre z różnych względów nie mogły obojętnie przybrać i odebrać świąteczną paczkę.

Strażnicy miejscy przez całą dobę pomagają mieszkańcom i mieszkańcom miasta. Patrolują ulice miasta i dbają o zachowanie spokoju.

©

Brakuje lekarzy i pielęgniarek. Wojewoda wzywa do pracy



Agata Pustulka
a.pustulka@dz.com.pl

Katowice

Dramatyczna sytuacja personalna, zwłaszcza w szpitalach zakaźnych w województwie śląskim, spowodowała, że wojewoda Jarosław Wieszczek w pierwszej kolejności właśnie tam postanowi skierować nowych pracowników lekarzy i pielęgniarek. W sytuacji stanu zagrożenia epidemiologicznego wojewoda ma prawo wydać nakaz pracy lekarzom zatrudnionym także tylko w placówkach komercyjnych lub pracujących tylko w ramach indywidualnych praktyk lekarskich.

Jak dotąd wojewoda śląski Jarosław Wieszczek wydał decyzje o skierowaniu do pracy dla łącznie 63 lekarzy i pielęgniarek. Wojewoda kieruje pracownikami głównie do szpitali jednoimiennych - Megrez sp. z o.o. w Tychach oraz do Szpitala Rejonowego im. J. Rostka w Raciborzu. Ponadto skierował pracowników do: Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. NMP w Częstochowie, Szpitala Powiatowego w Zawierciu, Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Wybierane są osoby o zawodach i specjalnościach najbardziej potrzebnych - zgodnie z zapotrzebowaniem od szpitali - mówi Alina Kucharszewska, rzeczniczka prasowa wojewody śląskiego. Do Urzędu zgłaszają się też ochotnicy, w tym dwie pielęgniarki, lekarka z hospicjum i lekarka w trakcie specjalizacji. Każda para rąk jest potrzebna, a taka postawa zasługuje na najwyższe słowa uznania.

Nie wszyscy jednak przyjmują decyzje wojewody. - Spo-



Lekarze i pielęgniarki, a także personel pomocniczy potrzebni są w szpitalach zakaźnych

śród osób, które miały stawić się do pracy do dziś stawiło się 17 osób, a 8 osób przedstawiło zwolnienie lekarskie. Zgodnie z zapotrzebowaniem zgłoszonym przez dyrektorów szpitali sukcesywnie kolejne osoby będą kierowane do pracy - dodaje Kucharszewska.

Siedmiu ordynatorów w województwa śląskiego kierujących oddziałami zakaźnymi zwróciło się do swoich kolegów z wyjątkowo prężnym apelem. - W obliczu epidemii nie można stać z boku, nie można być biernym, dystansując się od sytuacji i problemów lekarzy Oddziałów Obserwacyjno-Zakaźnych - napisali w specjalnym piśmie, prosząc o wsparcie i podjęcie pracy przy leczeniu chorych na koronawirusa. Zespoły medyczne (lekarze, pielęgniarki, ratownicy medyczni, personel administracyjny) pracujące w Oddziałach Obserwacyjno-Zakaźnych są w sposób niewyobra-

żalny przeciążone. Praca w warunkach permanentnego zagrożenia, stresu, pod presją czasu jest skrajnie trudna. Dla niektórych to jest wyzwanie ponad siły - czytamy w apelu.

Wczoraj o zgłaszanie się ochotników poprosił dr Tadeusz Urban, prezes Okręgowej Rady Lekarskiej. - Zwracam się do lekarzy różnych specjalizacji (wyłączając lekarzy powyżej 60. roku życia, wychowujących dzieci do lat 18 oraz ciężarne) z apelem o wsparcie kadrowe szpitali, w których wystąpiły drastyczne niedobory kadrowe - stwierdził dr Urban. - Potrzebni są lekarze-ochotnicy, którzy podejmą w nich pracę w czasie epidemii. Znajdujemy się w sytuacji nadzwyczajnej, dla nas, lekarzy, nastał czas próby. Musimy dowieść, że przysięga Hipokratasa wypowiadana na początku naszej drogi zawodowej wciąż jest aktualna. Wielu lekarzy pracujących w szpitalach jest dramatycznie

przeciążonych, ponieważ większość ich kolegów przebywa w przymusowej kwarantannie i niejednokrotnie nie są w stanie zapewnić ciągłości pracy oddziałów. Wymagają oni Waszego wsparcia i pomocy. Chciałbym uniknąć nakazowego systemu delegowania do pracy lekarzy przez wojewodę czy ministra zdrowia. Wierzę, że uda nam się zapewnić opiekę wszystkim pacjentom bez tego przymusowego narzędzia - apeluje dr Urban.

Być może ochotników przybędzie. Na razie wojewoda skorzystał z przysługującego mu wezwania do pracy.

W wywiadzie udzielonym tuż przed świętami „Dziennikowi Zachodniemu” dr Urban zaapelował o podwyższenie wynagrodzenia personelowi pracującemu obecnie na pierwszej linii frontu, czyli w szpitalach zakaźnych, by chociaż w ten sposób zrekompensować ich wielki wysiłek. ©



WCZESTOCHOWIE.PL

Bardzo spokojne święta wielkanocne w Częstochowie. Pomogły ograniczenia

pp

14.04.2020

10:08



Fot. PL

Duża większość mieszkank i mieszkańców Częstochowy zastosowała się do rządowych zaleceń w związku ze stanem epidemii i spędziła święta wielkanocne w swoich domach. Przez długi świąteczny weekend dyżurni Straży Miejskiej odebrali 127 telefonicznych próśb o interwencję: w Wielkanoc 26 zgłoszeń, a w lany poniedziałek tylko 14 telefonicznych wniosków.

Patrząc na statystyki częstochowskiej Straży Miejskiej były to bardzo spokojne święta. Podczas ogłoszonego stanu epidemii, gdzie obowiązuje ograniczona możliwość opuszczenia miejsca zamieszkania, częstochowianki i częstochowianie pozostali w domach. Nie wszyscy jednak stosowali się do zaleceń służb sanitarnych i rozporządzenia ministra zdrowia. Zdarzały się osoby, które popełniały wykroczenia. Przez cztery dni dyżurni częstochowskiej Straży Miejskiej przyjęli 127 telefonicznych zgłoszeń. Oprócz tego strażnicy miejscy podczas służby patrolowej podejmowali też własne interwencje, gdy popełniane były wykroczenia.

- Najwięcej telefonicznych zgłoszeń dotyczyło zakłócania spokoju i porządku publicznego oraz spożywania alkoholu w miejscach publicznych. Przez cztery dni było to łącznie 70 zdarzeń: w tym w świąteczną niedzielę 18, a w świąteczny poniedziałek tylko 11 - informuje Artur Kucharski ze Straży Miejskiej w Częstochowie. - Częstochowscy strażnicy miejscy interweniowali też wobec osób nieletnich, które bez obowiązkowej opieki dorosłych opuszczały domy czy mieszkania. Oprócz tego strażnicy miejscy patrolowali ulice Częstochowy i dbali o zachowanie spokoju i porządku publicznego. Funkcjonariusze patrzyli czy nie dochodzi do aktów dewastacji, włamań, bójek, kradzieży itp.

W ciągu minionych czterech dni pracownicy Straży Miejskiej z referatu ds. monitoringu wizyjnego przeprowadzili 10 obserwacji, które wymagały interwencji służb. 8 interwencji zrealizowali strażnicy miejscy, a dwie zostały przekazane do realizacji innym służbom.

Źródło: Straż Miejska w Częstochowie

RADIOJURA.COM.PL

W Częstochowie ruszyła kolejna społeczna akcja pomocowa

15 kwietnia 2020 / 07:49



Tym razem zainicjowana przez Stowarzyszenie CzęstoKocham. Ma na celu wsparcie lokalnych przedsiębiorców. Ma ułatwić przetrwanie małym firmom pozbawionym w ostatnich tygodniach źródła dochodu.



Na czym polega?

” **Stowarzyszenie zachęca do uczestnictwa w programie „zawieszonych usług”.** Wystarczy że przedsiębiorcy zgłoszą akces i zaproponują klientom usługi z atrakcyjnymi rabatami. Będą mogli teraz otrzymać zapłatę, a na realizację usługi będą mieli 4 miesiące od momentu ustania stanu epidemii. Inicjatorzy chcą zachęcić do takiej aktywności i korzystania z usług lokalnych firm jak największą liczbę mieszkańców. Wystarczy polubić fanpage akcji i rozpropagować ją wśród znajomych. Na stronie internetowej można wykupić usługę zgodnie z instrukcją. Potem wystarczy odebrać bon i wykorzystać go w danej firmie w kolejnych miesiącach. Pomysł zbiera coraz większe grono osób, często wspierających się wzajemnie właściciele małych biznesów.



- tematem interesował się Mariusz Osyra. Aby dowiedzieć się więcej wystarczy wpisać na fb hasło: Ratujmy Częstochowa.

10 mln złotych na modernizację stadionu Rakowa z Ministerstwa Sportu i Turystyki

🕒 14 kwietnia 2020 / 14:29



Wszystko wskazuje na to, że obiecana pula z Ministerstwa Sportu i Turystyki trafi w końcu do Częstochowy.



Robert Krzyżaniak ma najnowsze informacje:

” Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej w Ministerstwie Sportu i Turystyki, zaopiniował pozytywnie przyznanie miastu Częstochowa dofinansowanie na modernizację obiektu – poinformowały o tym władze RKS Raków. To jednak tyle z dobrych wiadomości. Epidemia koronawirusa spowodowała, że tak naprawdę nie wiadomo kiedy inwestycja się rozpocznie. Co musiałoby się wydarzyć, aby koparki zaczęły jeździć po Limanowskiego? Po pierwsze to Krajowa Izba Odwoławcza musi zacząć pracować. Do instytucji wpłynęło odwołanie złożone w ramach przetargu przez jedną z firm startujących w nim, którego nie ma kto rozpatrzyć. Po drugie: miasto musi teraz uzupełnić niezbędną dokumentacją, aby otrzymać 10 mln z ministerstwa, a po trzecie – podpisać umowę z wykonawcą inwestycji. Jak dowiedziałem się w częstochowskim magistracie jest szansa na to, by modernizacja stadionu Rakowa rozpoczęła się w przeciągu miesiąca. Dużo tutaj jednak zależy od Krajowej Izby Odwoławczej, która rozpocznie pracę 16 kwietnia.



Prace budowlane, które zostaną wykonane w najbliższych miesiącach na Limanowskiego, to m.in. zainstalowanie podgrzewanej murawy czy wykonanie zadaszania na ponad 1 tysiąc miejsc.

Straż Miejska podsumowała okres świąt wielkanocnych

🕒 14 kwietnia 2020 / 17:39



Drobne zdarzenia i o wiele mniej zgłaszanych próśb o interwencję. Tak Wielkanoc upłynęła zdaniem Straży Miejskiej, którą podsumowuje swoje działania w ostatnich dniach.



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

Większość częstochowian zgodnie z zaleceniami pozostała w domach:

” Zdecydowana większość spędziła święta spokojnie w domu. W miniony weekend odebraliśmy tylko 127 telefonicznych próśb o interwencje. W niedzielę było to 26 zgłoszeń a w lany poniedziałek 14 wniosków. Były to bardzo spokojne święta. Niestety, nie wszyscy stosowali się o zaleceń służb sanitarnych i obostrzeń. Zdarzały się wykroczenia.



- mówi Artur Kucharski ze Straży Miejskiej. Jak oceniają mundurowi, część z rodziców zapomniała, że osoby do 18 roku życia nie mogą przebywać poza domem bez opieki:

” Strażnicy Miejscy interweniowali też wobec nieletnich, którzy opuszczali bez opieki swoje domy. Patrowali ulice Częstochowy (...). W minione cztery dni pomocny był też miejski monitoring, który zarejestrował 10 zdarzeń wymagających interwencji służb.



- podsumowywał minione święta Artur Kucharski ze Straży Miejskiej w Częstochowie.